

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 218 (649)

Łódź, środa 13 sierpnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

## Izba Gmin uchwaliła specjalne pełnomocnictwa dla rządu brytyjskiego

LONDYN, (PAP) — Rozpoczęte w poniedziałek obrady Izby Gmin nad ustawą w sprawie pełnomocnictw antykrzysowych rządu zakończyły się dopiero we wtorek o godzinie 8-ej rano.

Trwały one 18 godzin i 18 minut.

Gdy posiedzenie zbliżało się ku końcowi wielu posłów spało na ławach i w korytarzach.

### ZASTRZEŻENIA GRENFELL'A

W toku obrad przeciwko planom rządu wypowiedziało się również 2 członków Partii Pracy.

Jeden z nich David Grenfell b. minister górnictwa wniósł poprawkę, aby przed zakwalifikowaniem danego przedsiębiorstwa jako podlegającego przepisom ustawy odbywała się narada z przedstawicielami odpowiedniego przemysłu i posłami do parlamentu z okręgu w którym znajduje się to przedsiębiorstwo.

Grenfell skrytykował zresztą całą ustawę.

Poprawka Grenfella, poparta przez konserwatystów została odrzucona znaczną większością głosów.

Drugim oponentem z ramienia Partii Pracy był kpt. Blackburn, który ponowił swe poprzednie zarzuty w stosunku do ustawy antykrzysowej, oraz zarzucał przedstawicielowi rządu Shawcrossowi, że zachowywał się w sposób totalistyczny.

### GŁOSOWANIE

Pod koniec debaty ustawę przyjęto w trzecim czytaniu 188 głosami przeciwko 63.

Ustawa przechodzi obecnie do Izby Lordów.

Do projektu rządowego przyjęto tylko jedną poprawkę zgłoszoną przez liberała Daviesa. Poprawka ta zawiera zastrzeżenie, że ustawa nie upoważnia rządu do zamykania lub zawieszania drukarni i innych wydawnictw.

## Nasze stanowisko

Sprawa ugruntowania pokoju światowego na podstawach wzajemnego zaufania i zrozumienia zaprzęta nie tylko umysły polityków, szukających od dwu lat przy stole obrad sposobów rozstrzygnięcia wszystkich spornych spraw, ale również i przede wszystkim interesu mieszkańców wszystkich krajów świata.

Słusznie też stwierdził sekretarz generalny ONZ Trygve Lie w sprawozdaniu swym, przeznaczonym dla Zgromadzenia Generalnego ONZ, że gdyby narody zaniechały myśli o stosowaniu siły wojskowej w swoich usiłowaniach, zmierzających do rozstrzygnięcia zasadniczych problemów świata, to miliony ludzi, śledzących obrady ONZ mogłyby być pewne, że ich pragnienie zachowania pokoju nie jest w niczym zagrożone.

Wielkie mocarstwa — jak na to zwrócił dalej uwagę Trygve Lie — nie zdołały dotąd zaprojektować głównych traktatów pokojowych. Jasne jest, że traktaty te są warunkiem zespolenia politycznych, a szczególnie ekonomicznych stosunków odbudowującego się świata. Przyczyny trudności ekonomicznych które świat obecnie przeżywa, są wynikiem skomplikowanej sytuacji politycznej.

Głównym warunkiem wyjaśnienia obecnej sytuacji międzynarodowej jest odbudowa wzajemnego zaufania. Tego mają prawo domagać się wszyscy ludzie, którzy przeżyli ostatnią wojnę i słusznie uważają za największe nieszczęście dla ludzkości możliwość wybuchu nowego konfliktu zbrojnego. Usiłowania wszystkich czynników postępu na świecie muszą iść w kierunku zdecydowanego przeciwstawienia się tym wszystkim siłom, które spekulując na trudnościach, jakie świat przeżywa, wnoszą atmosferę niepokoju.

## Paryż nie ma już złudzeń

# Za zamkniętymi drzwiami

w Waszyngtonie toczą się obrady nad problemem niemieckim

Wezorem rozpoczęła się w Waszyngtonie konferencja w sprawie Zagłębia Ruhry z udziałem przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Tematem obrad jak podają kółka dobrze poinformowane, są obok zagadnień „technicznych” — doniosłe problemy polityczne, jak sprawa kontroli nad Ruhrą i przekazanie administracji kopalni w ręce niemieckie.

W kółkach poinformowanych utrzymuje się, że Stany Zjednoczone osiągnęły już ogólne porozumienie z rządem brytyjskim w sprawie Zagłębia Ruhry.

Porozumienie — które nie zostało jeszcze opublikowane, nastąpiło w wyniku wymiany zdań między ministrem Bevinem a ministrem Marshall'em za pośrednictwem ambasadora amerykańskiego w Londynie.

Panuje przekonanie, że minister Bevin poszedł na daleko idące ustępstwa i zgodził się na odłożenie planu socjalizacji kopalni Ruhry.

Konferencja waszyngtońska toczy się za zamkniętymi drzwiami.

Wiedomo jednakże że na pierwszym posiedzeniu ustalono tylko procedurę.

PARYŻ (PAP) — Prasa paryska nie kryje swego sceptycyzmu co do wyników konferencji waszyngtońskiej.

Wszystkie prawie dzienniki paryskie podkreślają z naciskiem że problem niemiecki winien być rozstrzygany na konferencji czterech mocarstw, która odbędzie się w listopadzie.

BERLIN, (PAP) — W poniedziałek w Berlinie ogłoszono nowy plan bry-

tyjskiego i amerykańskiego zarządów wojskowych, mający na celu wzmożenie produkcji w Niemczech.

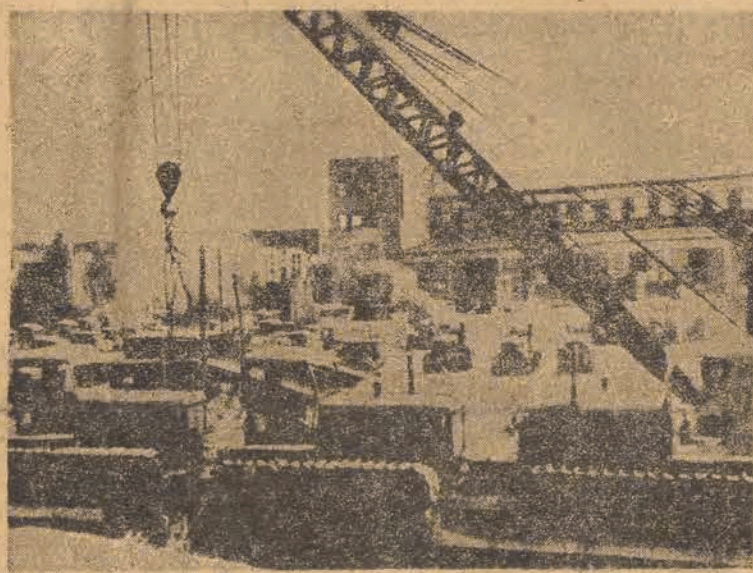
W myśl tego planu 10 proc. walut zagranicznych, uzyskanych ze sprzedaży wyrobów przemysłu niemieckiego ma być wpłacanych na fundusz dla eksporterów i robotników, zatrudnionych w zakładach pracujących na eksport. Zmierzają to do przyspieszenia rozwoju eksportu niemieckiego, oraz umożliwienia Niemcom wzię-

cia udziału w odbudowie europejskiej.

Plan przewiduje, że połowę tego funduszu mają użytkować eksporterzy niemieccy na sprowadzenie z zagranicy części maszyn i surowców oraz na pokrycie prowizji agentów handlowych zagranicą.

Anglicy i Amerykanie chcą powołać do życia opracowanie szczegółów projektu niemieckiego komitetu gospodarczego.

## FRONT PRACY



Tam gdzie toczyły się najcięższe walki minionej wojny — na terenach odbudowanej fabryki traktorów w Stalingradzie widać pracę.

FOT. J. PŁAŻEWSKI

## Oświadczenie delegata USA

# Poważne niebezpieczeństwo grozi rządowi greckiemu ze strony powstańców

NOWY JORK, 12.8. (PAP). Na wczorajszym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa ponownie przystąpiła do rozpatrywania sytuacji w Grecji. M.in. zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Johnson.

Oświadczył on, że rządowi greckiemu zagraża poważne niebezpieczeństwo ze strony powstańców. Podał też, że Stany Zjednoczone zamierzają w związku z tym podjąć energiczne akcje w ramach Kartel Narodów Zjednoczonych, lecz nie na Radzie Bezpieczeństwa.

### DORADCY EKONOMICZNI CZY WOJSKOWI?

MOSKWA, 12.8. (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że w dnach ostatnich społeczeństwo greckie coraz żywiej niezadowolone budzi działalność misji amerykańskiej w Grecji, na której czele stoi Grissolt.

Utrwała się jednocześnie coraz bardziej przekonanie, że misja ta, której celem jest udzielenie pomocy gospodarczej Grecji, zajmuje się sprawami nie mającymi nic wspólnego z tym zadaniem, opracowując wraz z rządem plany operacji wojennych przeciwko powstańcom. Rozgrywanie w społeczeństwie „greckim” budzi również fakt, że pomoc amerykańska jest wykorzystywana wyłącznie na potrzeby wojskowe.

W kółkach dobrze poinformowanych utrzymują, że rząd grecki opracowuje obecnie przy współudziale doradców amerykańskich plan interwencji wojskowej w Grecji, projektując utworzenie oddziałów ochotni-

czych, złożonych z byłych hitlerowców kuksingowców, przebywających w amerykańskiej strefie okupacyjnej lub we Włoszech. Oddziały te miałyby walczyć przeciwko powstańcom.

## Haga gotowa wycofać wojska — gdy powstanie... silna policja

LONDYN, (PAP) — Jak donosi agencja Reutera z Hagi rząd holenderski zakomunikował oficjalnie, iż zaproponował utworzenie natychmiast rządu tymczasowego dla Indonezji.

Działalność tego rządu ma być oparta na współpracy przedstawicieli różnych państw z gubernatorem generalnym.

Zgodnie z komunikatem rząd holenderski zamierza zwołać w najbliższym czasie konferencję okrągłego stołu na której ma być określona struktura polityczna Indonezji.

Rząd holenderski oświadcza ponadto że pozostał wierny celom

## Prawo i siła

Pierwszym etapem rozpoczęcia prac nowego, wybranego w głosowaniu powszechnym Sejmu Rzeczypospolitej, ukończeniem zwycięstwa demokracji ludowej nad wstecznością, było ogłoszenie powszechnej amnestii, wezwanie obywateli i świadomych wrogów demokratycznej rzeczywistości, do poniesienia swoich zbrodniczych występów. W wyniku amnestii ujawniły się tysiące uzbrojonych ludzi, stojących dotąd w szeregach walców przeciwko WŁASNEMU PAŃSTWU I JEGO OBYWATELOM. Ręce, które jeszcze wczoraj w wścieklej i niczym nieuzasadnionej nienawiści kierowały kule w pierś budowniczych Rzeczypospolitej, zajęły się godziwą, uczciwą pracą, pomnażając dobroć narodową, pomagając w dzwiganu kraju ze zniszczeń.

Przedstawicielstwo narodu, przebaczyło winy wszystkim, którzy pragneli — rozumiąc swoje winy — powrócić na drogę normalnego życia. Zdawało się każdemu, że po tak wielkodusznych akcie, nie będzie już w kraju Polaka, który mógłby utrzymać w ręku broń, aby skrytobójczo mordować i grabić.

Tymczasem w ostatnich dniach jesteśmy świadkami harńbnej, nie dającej się określić spokojnymi słowami, akcji. Znowu padają zbrodnicze strzały. Gina na posterunkach ludzie, którzy wykazują lepszą przyszłość dla Narodu. Gina działacze demokratyczni, socjalistyczni i ludowi, padają bezpartyjni robotnicy. Są jeszcze szakale, są jeszcze ośrodki, są kreatury, które pragną krwi, zamieszania i chaosu.

Dla takich nie może być więcej NIGDY pobłażania. Zadne okoliczności ani dzisiaj ani w przyszłości, nie usprawiedliwią tych zbrodni. Podejmie z nimi nieubłagana walkę całe społeczeństwo, wszyscy ludzie dobrej woli, każdy uczciwy obywatel, bez względu na swoje przekonania polityczne. Ta walka ZMOBILIZUJE wszystkich POLAKÓW. Wśród zbrodniarzy pozostali tylko zaprzęci, zdecydowani łajdacy, najmięci obcych agentur, pospolici mordercy i przestępcy kryminalni. W trzecim roku niepodległości jesteśmy już dość mocni, aby przekonać, że PRAWO W POLSCE JEST NAJWIEKSZA SIŁA — i że siła ta zmiążdży wszystko, co hańbi dobre imię niepodległej Ojczyzny.

## Powstańcy paragwajscy na przedmieściach Asuncion

NOWY JORK, (PAP) — W poniedziałek w chwili gdy oddziały powstańcze walczyły już na przedmieściach Asuncion radio rządu paragwajskiego nawoływało lud-

ność do walki i utrzymania się na pozycjach jeszcze przez 24 godziny, ponieważ wojska rządowe śpieszą rzekomo z odsieczą.

wyrażonym w umowie z Linggad-jati i gotów jest wycofać wojska, jak tylko powstanie dostatecznie silna policja dla obrony porządku i spokoju.

Rząd holenderski przyjmuje ofertę amerykańską pośredniczenia w sporze, odrzuca jednak arbitraż.

MOSKWA, (PAP) — Jak podaje agencja Tass z Indonezji w dalszym ciągu napływają wiadomości o działaniach wojennych wojsk holenderskich przeciwko Republice indonezyjskiej. Wojska holenderskie prowadzą nadal ofensywę przeciwko oddziałom indonezyjskim na wyspach Jawa, Celebes, Sumatra i Madera, które stanowiły główny teren agresji holenderskiej.

Jednocześnie nadchodzą wiadomości o machinacjach politycznych, Holendrów. Z wiadomości tych wynika, że Holendrzy tworzą marionetkowe rządy dla poszczególnych wysp indonezyjskich.

Rządy te mają reprezentować Indonezję przy rozpatrywaniu całości sprawy w ONZ.



## DRUGI DZIEŃ PROCESU SZPIEGOWSKIEGO

## Przeciw państwu i jego ustrojowi

Zeznania oskarżonych ujawniają związek PSL i WIN

W drugim dniu, odbywającej się w Krakowie, rozprawy przeciw kierownikowi szpiegowskiej komórki p. n. „Izby Kontroli”, trwały w dalszym ciągu zeznania oskarżonych, między którymi znajdują się znani działacze PSL z zastępcą gen. sekretarzem Mierzwą i nacz. redaktorem tygodnika „Pierś” — Karolem Buczyńskim.

## Rozłosowanie resztek floty japońskiej

PARYŻ, (PAP) — Z Tokio donosi agencja France Presse, że rozłosowano tam resztki japońskiej floty wojennej między reprezentantami Chin, Usa, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

Na tej podstawie rozdzielono 32 okręty.

Każde z mocarstw otrzymało 7 kontrtorpedowców i 1 transportowiec.

## Likwidacja band UPA w pow. sanockim

RZESZÓW, (PAP) — W związku z całkowitą likwidacją band UPA na terenie powiatu sanockiego Powiatowa Rada Narodowa przesłała na ręce dowódcy grupy operacyjnej gen. Mossora wyrazy uznania i podziękowania miejscowego społeczeństwa oraz słowa zapewnienia, iż ludność uwolniona od plag band UPA z całym zapalem przystępuje do dzieła gospodarczego podniesienia powiatu.

Na wstępie drugiego dnia przewodu sądowego kontynuuje swe wyjaśnienia osk. Karczmarczyk. Pytania obrony usiłują wykazać nieświadomość oskarżonego co do istotnej szkodliwości organizacji, do której należał.

Padają pytania:  
— Czy osk. Karczmarczyk objął kierownictwo komórki politycznej?  
— Tak objąłem.  
— Czy osk. propagował interwencje zbrojną dla zmiany ustroju w Polsce?

— W tym celu — nie.  
— A w jakim celu?

Dla kontroli wyborów.

Oskarżony podkreśla również na pytarie obrony, że przynależał do aresztowania do swych czynów dobrowolnie i głównie wszystkie drogi kontaktowe do kierowniczych figur WIN-u.

## Sanacyjny poseł

Po osk. Karczmarczyku przed sądem staje osk. Ostafin.

— Do winy się przyznaje — mówi Ostafin — do czynów zarzucanych mi przyznaje się częściowo.

Osk. Ostafin przedstawia sądowi przebieg swej działalności politycznej, Legionista, członek PQW, b. poseł na Sejm, który uzyskał mandat dopiero po wprowadzeniu sanacyj-

nej ordynacji wyborczej — oto główne etapy jego działalności przed wojną.

Od marca 1944 r. członek „NIE”, formalnie do końca istnienia tej organizacji, później działacz WIN-u.

Oskarżony charakteryzuje swą pracę w WIN podkreślając, że nosiła ona charakter wyłącznie polityczny i polegała na pisanu referatów politycznych, obejmujących aktualne zagadnienia.

Osk. Ostafin charakteryzuje następnie obszernie wytyczne swej działalności podziemnej.

„Podlegaliśmy — mówi osk. — rządowi emigracyjnemu i powołanej przez niego Delegaturze na Kraj, ulegając jej wpływowi i propagandzie, która z biegiem czasu w naszym kłesie niemieckich na Wschodzie przedstawiała się z antyniemieckiej na antyrządziecką.

## Po jednej linii

Osk. dokonał analizy swojej pracy politycznej i doszedł do wniosku że była ona składową dla Polski.

Utworzenie Rządu Jedności Narodowej zmieniło znacznie nasze nastawienie tym więcej, że polityka międzynarodowa ten rząd powszechnie uznała. Orientacja nasza przesunęła się na rząd Jedności Narodowej, licząc z nim na ten człon, który pochodził z emigracji, w pierwszym rzędzie na Mikolajczyka, by tego premiera rządu londyńskiego i wicepremiera Rządu Jedności N.

Fowolane do życia Polskie Stronnictwo Ludowe z Mikolajczykiem

na czele zaznaczyło wyrażenie swe krytyczne stanowisko do nowych przemian społecznych, zachodzących w Polsce, to wzmościło naszą pozycję negacji i utwierdziło nas w świątym przekonaniu, że kroczymy po właściwej drodze, która okazała się jednak tak bardzo niewłaściwą.

Byliśmy przekonani, że Mikolajczyk ma stałe kontakty ze światem anglosaskim i że swą linie działania w Polsce z nim uzgadnia. W ten sposób polityka WIN-u jako organizacji nielegalnej i PSL — stronnictwa legalnego, mającego przedstawicieli w rządzie, była równoległa. To do czego PSL dążyło jawnie, myśmy czynili w podziemiu.

Stosunek PSL i WIN-u do Bloku wyborczego był identyczny, do polityki wewnętrznej — taki sam.

Ta wspólna postawa obu organizacji w stosunku do tych samych zagadnień zbliżała je coraz więcej. Staliśmy się sprzymierzeńcami, działającymi różnymi metodami.

## Prezes PSL

„... nie znalazł czasu”

Osk. Ostafin dokładnie charakteryzuje stosunek PSL, a przede wszystkim Mikolajczyka do sprawy amnestii i ujawniania się podziemia.

„Mikolajczyk i jego organa prasowe milczały, a myśmy to uważali za aprobatę naszego stanowiska. Mikolajczyk jako wicepremier i jako prezes PSL miał czas na udział w uroczystościach święcenia sztan-darów PSL-u nieraz w małych miej-

scowościach. Dlaczego nie znalazł czasu na rzucenie odezwy rozładowującej podziemie?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że byłbyśmy wszyscy wyszli z konspiracji, bo Mikolajczyk cieszył się u nas autorytetem, jako przedstawiciel orientacji zachodniej.

Mikolajczyk tego jednak nie uczynił i dzisiaj znaleźliśmy się na ławie oskarżonych wspólnie i my z podziemia i ludzie z PSL, oskarżeni o wspólną pracę przeciw państwu i jego ustrojowi.

W dalszym ciągu osk. Ostafin opowiada sądowi o swych organizacyjnych kontaktach ze współoskarżonymi Karczmarczykiem, Niepokoleńskim, Strzałkowskim i Rańskim. Z Karczmarczykiem i Muszycką opracowywał deklaracje i odezwy organizacji nielegalnej.

Odpowiadając na pytania prokuratora, osk. Ostafin przedstawia zakres swoich prac nad ideologicznymi podstawami podziemia. Wyjaśnia również skąd czerpał informacje o legalnych partiach politycznych.

W czasie swoich zeznań oskarżony stara się podkreślać rozbieżność własnych poglądów w stosunku do programowych haseł podziemia.

## Metody wywiadu

Jako trzeci z kolei zeznaje osk. Strzałkowski Edward.

Przyznaje się do winy częściowo — rozpoczyna oskarżony i pragnie złożyć wyjaśnienia, które jestem winien nie tylko sądowi, ale i społeczeństwu.

Opisuje on szczegółowo swą działalność podziemną, którą rozpoczął w kontrowładzie ZWZ, później był on kierownikiem Brygad Wywiadowczych.

Osk. Strzałkowski charakteryzuje obszernie metody pracy wywiadowczej i sposoby zbierania informacji, wskazując na rolę poszczególnych współoskarżonych.

Po zakończeniu pierwszej części zeznań osk. Strzałkowskiego, przewodniczący zarządu przerwie w rozprawie do dnia następnego.

## W. Brytania

zaproponowała ZSRR

wznowienie rokowań handlowych

LONDYN, (PAP) — Brytyjski wiceminister handlu Belcher oświadczył wczoraj w Izbie Gmin w odpowiedzi na interpelację laborzysty Toma Bryberga, iż rząd W. Brytanii zwrócił się do rządu radzieckiego z propozycją wznowienia rozmów handlowych.

Rząd radziecki wyraził nadzieję, iż pertraktacje te będzie można ponownie podjąć.

WICZ.

## RATUJMY ŁÓDŹ

Jak uchronić domy mieszkalne przed zniszczeniem

W związku z tym, że sezon budowlany szybkimi krokami zbliża się do końca, Zarząd Nieruchomości czyni wysiłki, aby przed jego zakończeniem wykonać choć najpilniejsze prace. Na terenie całego miasta odbywają się w tej chwili w poszczególnych rejonach konferencje przedstawicieli Komitetów Domowych z władzami Zarządu Nieruchomości. Ponieważ sprawa remontów domów jest jedną z najaktualniejszych w tej chwili dla wszystkich mieszkańców miasta — wydelegowali przedstawicieli naszej redakcji na konferencje, jaka odbyła się dla rejonu VIII przy ul. Południowej 11.

## SPRAWA REMONTÓW

Delegat Zarządu Nieruchomości stwierdził, że jedynym wyjściem z trudnej sytuacji — jest jak najdalej idąca współpraca Komitetów Domowych i wszystkich mieszkańców Łodzi z Zarządem, który nie jest w stanie skontrolować prac wykonywanych przez poszczególne firmy budowlane, ani pokryć wszystkich kosztów związanych z remontem. Jak na wielu innych odciśniętach tak i tutaj daje się odczuć, że Zarząd Nieruchomości dysponuje w tej chwili aż... dwoma inżynierami i jednym dyplomowanym technikiem. Plany łódzkie niezbyt często i dobrze zdają egzamin. W nader wielu wypadkach generalne remonty przeprowadzać trzeba tam, gdzie w roku ubiegłym włożono grube pieniądze w naprawę dachów, rynien, kominiów. Aby nie powtórzyły się takie wypadki, konieczna jest współdziałalność Komitetów Domowych, które muszą dopinąć wykonania pracy i muszą pomóc Zarządowi w wyszukiwaniu firm budowlanych. Aby ratować Łódź, trzeba jeszcze w bieżącym sezonie ratować katastrofalne dachy łódzkie. Zarząd Nieruchomości pokryje 80% kosztów robocizny według zgłoszonych kosztorysów, zakwaterowanie obecnie odcięcie, oraz dostarczyć papy i smoly bezpłatnie lub po cenach sztywnych. (W tej chwili Zarząd Nieruchomości rozprowadził 25.000 kg papy. Dalsze transporty są w drodze).

## ADMINISTRATORZY CZY POBORCY?

Zwłazie lecz trochę wyjaśnienia dyrektora spowodowały czy-

wioną dyskusję, dotyczącą dotychczasowego przebiegu prac remontowych.

Jaka jest rola administratorów domów — zapytuje się jeden z delegatów — bo w moim domu administratora widzi się tylko raz w miesiącu, gdy przychodzi po czynsz. Zadane „nie” sprawy go nie obchodzą. Jakże kroki poczynił Zarząd Nieruchomości, aby administratorzy pamiętali o wszystkich swoich obowiązkach? Współpraca Komitetów Domowych z Zarządem nie da rezultatów, jeśli do tej współpracy nie będą się pozuwać przede wszystkim administratorzy.

## MATEMATYKA ZAWODZI

Nie można stosować sztywnych formułek matematycznych — stwierdza inny delegat — matematyka często zawodzi. Skąd wobec 50.000 zł kosztów remontu i przy pokryciu 25.000 zł przez Zarząd Nieruchomości — 25.000 zł wziąć ma np. 25 lokatorów, którymi są urzędnicy miejscy i z których żaden nie zarabia więcej jak 5.000 zł? Wydaje mi się, że w domach, gdzie mieszczą się przedsiębiorstwa handlowe i mieszka ludźle lepiej sytuowani — Zarząd winien pokrywać tylko 30, 20 czy 10% kosztów remontu. Inaczej nie będzie równego podziału ciężaru społecznego, o jakim się mówi.

## LEGITYMACJA PARTYJNA TO NIE WSZYSTKO

— Co mam zrobić z taką panią, która wezwana do składki na reparaację studni, złapałszy szczerkę obdarzyła nas epitetem „zebracy” — i oświadczyła, że nie będzie płacić żadnej składki, ponieważ... należy do partii? Sam należę do PPS-u i nie widzę w tym fakcie uprawnienia do tego rodzaju przywilejów. Członek partii — powinien raczej dać przykład obywatelskiego stosunku do rzeczywistości.

## O TAKICH, KTÓRZY NIE CHCA I KTÓRZY NIE MOGA

Są domy, gdzie np. mieszkańcy parteru uważają, że reparaacja dachu ich nie obchodzi, bo przeleci im na głowy nie cieknie! Zapominają o tym, że jeśli dziś walą się stropy III piętra — za miesiąc woda zalać może parter!

Zrewidować jednakże trzeba i drugą stronę zagadnienia: są ludzie chorzy, niezdolni do pracy, wreszcie

ludzie mniej zarabiający od innych współlokatorów. Nie można wobec wszystkich stosować jednej miary i wyznaczyć z góry jednej kwoty do wpłacenia. Nad tym powinny myśleć Komitety Domowe.

## PROBLEM ŁÓDZKICH DOZORCÓW

Jak wygląda stan sanitarno-zdrowotny nieruchomości łódzkich wiemy wszyscy — zabiera głos następny delegat. Jak niesumienni są niektórzy dozorczy — wiemy także. Nie puszczają np. wody w niedziele, bo święto, w piątek — bo post. Nie myje się schodów, nie zmywa podłóg, nie pilnuje światła, ba, bywa tak, że nie zamyka się bramy... Na terenie mojego domu leżą jeszcze śmieci od 1945 roku, choć zarządza się akcje przeciwgruźlicze i przeciwdrobnoustrojowe, szczepienia przeciwtyfusowe, akcje odświeżania i Tygodnie Czystości.

## Nowy szpital P. C. K. zostanie otwarty już wkrótce

(bd) Oddział PCK w Łodzi posiadał tylko jeden szpital przy Krzemienieckiej, gdzie mieścił się oddział chirurgiczny i ginekologiczno-położniczy.

Wiosną roku bieżącego Uniwersytet łódzki otrzymał przy ul. Sterlinga gmach, w którym uprzednio znajdował się szpital wojskowy. Na skutek braku odpowiednich funduszy na remont, Uniwersytet odstąpił gmach PCK, zapewniając sobie uprzednio organizację własnej kliniki wewnętrznej i chirurgicznej w ramach szpitala.

Gmach w momencie objęcia go przez PCK był całkowicie zdewastowany, brak w nim było instalacji elektrycznych, urządzeń kanalizacyjnych i sprzętu sanitarnego. Przy pomocy władz państwowych i samorządowych oraz instytucji społecznych rozpoczęto w kwietniu b. r. szczegółowy remont budynku, którego ukończenie zapowiedziane jest jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego.

## NOWOCZESNY OŚRODEK

Szpital na Krzemienieckiej, obli-

czony na 70 łóżek, obejmować będzie wyłącznie oddział ginekologiczno-położniczy, oddział chirurgiczny przeniesiony zaś zostanie na ul. Sterlinga i znacznie rozszerzony. Oprócz tego pomieszczony tam zostanie oddział chorób wewnętrznych oraz oddział rentgenologiczny.

Szpital zostanie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, zwłaszcza oddział rentgenologiczny, który posiadać będzie aparaty diagnostyczne i terapeutyczne. W ten sposób zostaną wykorzystane bezużytecznie stojące na prowincji Dolnego Śląska niezwykle cenne medyczne obiekty niemieckie.

Zasadnicze wyposażenie, złożone już dziś w jednej z sal remontowanego gmachu, opakowane w 700 skrzyniach, pochodzi w całości z darów amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Specjalne miejsce w nowym szpitalu zajmie dział chirurgii klatki piersiowej, rozbudowany do rozmiarów jedynego w Polsce ośrodka tego rodzaju.

Obecnie w gmachu znajduje się już szkoła pielęgniarstwa, która z chwilą otwarcia szpitala będzie powiększona, bowiem zasadniczo szpital przy ul. Sterlinga stał się małym ośrodkiem szkoleniowym lekarzy — chirurgów oraz młodszych sił pielęgniarskich.

Wśród kierowników i ordynatorów szpitala spotykamy nazwiska znanych i cenionych sił lekarskich. Kierownictwo oddziałów objeli: choroby wewnętrzne — prof. dr Jakubowski, chirurgia — prof. dr Rutkowski.

## WINDA ZA 3 MILIONY

W chwili obecnej prace remontowe oraz nad urządzeniem wnętrza są już na ukończeniu, kierownictwo odbudowy musi jednak walczyć z brakiem funduszy na dopełnienie instalacji wewnętrznych.

Największy kłopot jest z windą, której brak daje się szczególnie odczuć w nowoczesnym szpitalu. Koszt tego urządzenia wynosi jednak skromną sumę około 3 milionów złotych.



## ECHA KRWAWEGO POWSTANIA

## POSŁOWIE PRZED SĄDEM

Kto ponosi winę za walki na Madagaskarze?

(Korespondencja specjalna z Paryża)

ZGROMADZENIE Narodowe za wzięło 392 głosami przeciwko 191 nietykalności poselską posłów madagaskarskich Ravoahangy i Rabemananjara, aresztowanych w Tananarive i oskarżonych o działalność antypaństwową.

Decyzja Zgromadzenia Narodowego jest echem wypadków, które miały miejsce na Madagaskarze w marcu br. i w czasie których poniosło śmierć ponad 100 Francuzów i około 1.000 tubylców.

W 1945 roku założony został w Paryżu Ruch Demokratyczny Odrodzenia Madagaskarskiego (MDRM), jedyne ugrupowanie wyspy, skupiające ludzi różnych opinii, złączonych jedynie ideą nacjonalizmu madagaskarskiego, który ostry sprzeciwiał się kolonizacji wyspy. Zresztą większość MDRM przyłączyła się do koncepcji Unii Francuskiej, co spotkało się z ostrymi atakami ze strony nielegalnych organizacji skrajnie nacjonalistycznych z ich przywódcami Ravalohana i Rakontonbrabe na czele.

## Gdy wybuchło powstanie...

GDY 22 MARCA br. Biuro Polityczne MSRM obradowało pod przewodnictwem posłów Ravoahangy i Rabemananjara nad wyborami do Rady Republiki, na sali zjawił się niejaki Rakoto oświadczając, że zgodne z dyktandem MRDM przygotował powstanie na wyspie. Oświadczenie to zupełnie zaskoczyło zebranych, którzy na wniosek Rabemananjara postanowili wysłać na wyspę telegram, wzywający do spokoju i ostrożności wobec prowokatorów.

Niemniej jednak 29 marca wybuchło powstanie we wschodniej części wyspy, w okolicach Morananga i Manankara. 30 marca wybory do Rady Republiki odbywały się w zupełnym spokoju, a 4 kwietnia Ravoahangy i Rabemananjara publicznie potępiają powstanie i wzywają do zaprzestania walk. 2 kwietnia wszyscy przedstawiciele MDRM oraz kadry zostały aresztowane pod zarzutem podlegania do rozruchów.

I tu zaczyna się cała historia.

## UWAGA!

Ob. Ob. Administratorzy, oraz Komitety Domowe Spółdzielni „BUDOWA”, Pabianicka 32, tel. 152-48. Biuro 209-76 uruchomiła oddziały: Ślusarsko - Budowlany i Dekarsko - Blacharski, dla naprawy studni, mechanicznych instalacji rur wodociagowych, łazienek itp. Remonty dachów pod fachowym kierownictwem.

-7364

## Figi i arbuzy

oczekiwane są w tym miesiącu w Polsce

(w) W ciągu sierpnia (jesteśmy już w połowie tego miesiąca) spodziewany jest import do Polski arbuzy, wanili, fig i orzechów. Czy ludzie niezamożni będą się im przyglądać przez szybę, jak to miało miejsce z pomarańczami, które były, ale były tak drogie, że kupować mogli tylko z bogactwami na wojnie, którzy twierdzą z nęchą, że „wszystko można na- być gdy się ma pieniądze” (do- datnio, gdy się ma nadmiar pie- niędzy).

Ponieważ znakomita większość mieszkańców pracowitej Łodzi nie ma za dużo pieniędzy, a owo- ce kolonialne, tak samo, jak kra- jowe, powinny być dostępne dla ludzi pracujących i ich rodzin przede wszystkim, więc z góry prosimy czynniki dystrybucyjne, by dołożyły starań i rozprowadzi- ły nadchodzące artykuły kolonial- ne lepiej i sprawniej, niż się rzecz- miała z pomarańczami i cytryna- mi.

We Francji oskarżony podlega, jeśli chodzi o przesłuchania, se- dziemu śledczemu, podczas gdy w koloniach prawo to nie jest wykonywane i oskarżeni podlega- ją policji, póki nie przyznają się do winy.

Największym skandalem tej spra- wy było aresztowanie posłów ma- dagaskarskich, mimo ich nietykal- ności poselskiej.

## Czy są winni?

OSKARŻENIE zarzuca posłom madagaskarskim, że telegram, który wysłali, a który wzywał do zachowania spokoju, był szyfrem i w rzeczywistości sygnałem do wybuchu powstania na wyspie. A tymczasem oskarżeni jednego dnia

potwierdzają zarzucaną im winę, by na drugi dzień znów wszystkie mu przeczyć. Charakterystycznym jest tylko, że po każdorazowym przyznaniu się część z oskarżo- nych odwożona jest do szpitala z ra- rą, co do których pochodze- nia nikt nie ma najmniejszych wątpliwości. Podkreślić raz jesz- cze należy, że oskarżeni przesłuch- wani są wyłącznie przez policjan- tów, a nie przez sędziego śledcze- go i to pod nieobecność adwoka- tów.

## Minister kolonii sprzeciwia się

NA WNIOSEK postawiony przez grupę posłów Zgromadzenia Narodowego, którzy domagali się

przekazania sprawy sądom pary- skim, minister kolonii, Marius Meutet odpowiedział, że „nie mo- że wziąć odpowiedzialności za bezpieczeństwo oskarżonych w czasie ich przewozu z więzienia w Tananarive na lotnisko”.

Odpowiedź ta, naturalnie, niko- go niezadowolila. Wydaje się, że to przede wszystkim osadnicy, oba- wiając się bezstronności sądów metropolii sprzeciwiają się sądze- niu oskarżonych we Francji.

A tymczasem walki na Mada- gaskarze trwają. W krwawej re- presji powstania biorą udział li- czne jednostki Legii Cudzoziem- skiej oraz oddziały spadochronia- rzy i specjalnie w tym celu wy- szkolonych fizylierów marynarki.

Tadeusz Rubach

## Mistrz sceny polskiej w redakcji „Kuriera Popularnego”

Mistrz Ludwik Sołski jest nie tyl- ko największym artystą sceny pol- skiej, ale i zawsze w każdym celu gentlemanem. Wyczytawszy o sobie w niedzielnym numerze naszego pi- sma słowa gorącego podziwu w ar- tykule tow. Stanisławy Woszczyń- skiej, pofatygował się na II-gie pier- tro do naszej redakcji, by autorem podziękować osobiście. Po dopełnie- niu tego aktu kurtuazji, zaszczylił nas nad to blisko godzinę trwającą pogawędka, podczas której dalszy nupst wspomnieliśmy, obrażający się dookoła kochanego teatru — a zwłaszcza niezrównany kreacji wielkiego artysty, których wrażeń zachowamy na całe życie.

WYSTĘPY W ŁODZI KOŃCZA SIĘ. Mistrz Sołski nadmienia przy spo- sobności, że gościna jego w Łodzi tym razem kończy się nieodwołalnie- niż w najbliższą niedzielę. Schyłek lata i potrzeba tak bardzo zasłużone- go odpoczynku zmusza go do wze- śniejszego opuszczenia naszego mia- sta, niż to było pierwotnie plano- wane.

Wiadomości ta jesteśmy zasko- czeni. Mielśmy nadzieję, że może uda nam się zobaczyć artystę jesz- cze w innej kreacji prócz zachwyca- jącego Ciaputkiewicza w „Grubych rybach”.

— Może „Judasza”. Mistrzu? — zapytało nieśmiało.

## Cukier nie zdrożał

Pomimo wyjątkowego zapotrze- bowania na cukier w związku z okresem przygotowywania konfi- tur, soków owocowych itd., cena tego produktu utrzymała się na poziomie.

Zawdzięczać to należy dostate- cznie gęstej sieci spółdzielni, któ- re dostarczają wszędzie cukru po nominalnych cenach, uniemożli- wiły wszędzie zakusy spekulacji- cyjne.

— Nie wyrzekam się, ale to już innym razem.

— 100 przedstawień byłoby mura- wianych! — entuzjastycznie się zachę- cał.

Sołski uśmiecha się do siebie: „Nie byłoby w tym nie dziwno- ść, by w Krakowie znacznie przekroczy- łyśmy te liczby...”

## MISTRZ I UCZEŃ

Rozmowa schodzi i na innych akto- rów, których zapamiętaliśmy z o- tarcenia Sołskiego. Wspominamy zni- rała w tych dniach znakomita Wandę Siemaszkową, pierwszą Panne Mł- da w „Weselu” niezrównana „szala- na Julka” w sztuce Kisielewskie- go, młynarkę z „Zaczarowanego ko- ła”. Rydla.

— A jednak, proszę sobie wyobra-zić, że Siemaszkowa miała start trudny — robi uwagę Mistrz Sołski. — Przez szereg lat meczyła się, gra- lać nie nie znaczące role. Ale praw- dą jest talent z Bożej łaski — wybi- ło się zawsze!

Wspominamy „młodszych” — Je- rzego Leszczyńskiego, Józefa We- grzynę...

— Węgrzyn był ulubionym moim

**TRANSFORMATOR**  
na 100 kw = 3000/220 V  
prąd zmienny.  
ZAKUPIMY NATYCHMIAST.  
ZGIERSKA FABRYKA MASZYN  
(dawn. Hoffmann)  
Zgierz, ul. Dąbrowskiego 20.

Przed procesem oprawców z Oświęcimia

## Z Wiednia przez Jugosławie

wiodła droga na ławę oskarżonych w Polsce

W Prokuraturze Najwyższego Try- bunalu Narodowego trwają energicz- ne przygotowania do procesu oś- wiecimskiego, który odbędzie się przed NTN w październiku w Kra- kowie.

Na ławie oskarżonych zasiada- szef wydziału politycznego obozu oświęcimskiego Grabner, który po aresztowaniu przez władze okupa- cyjne w Wiedniu przekazany był Jugosławii. Obecnie Grabner jest już sprowadzony do Polski i ocze- kuje procesu w więzieniu. Obok Gra- bnera zasiada na ławie oskarżonych następca Hoessa na stanowisku Ko-

mentanta obozu Liberhenschel, zna- ny z okrucieństwa Lagerführer Au- meier, szef krematorium w Oświęci- miu i Majdanku, Musfeldt oraz po- strach obozu kobiecego w Brzeż- nie, główna oprawczyni, Marie Man- del.

Prócz tych „grubych ryb” w tym samym procesie odpowiadać będzie około 35 mniej znanych dręczycieli więźniów Oświęcimia.

Większa ilość SS-manów, należą- cych do załogi Oświęcimia, odpowia- dać będzie w terminach późniejszych przed Sądami Okręgowymi w Kra- kowie i Katowicach.

## 600 tysięcy ton węgla na zaopatrzenie miast i wsi

Według informacji ze źródeł miarodajnych, na miesiąc sierpień, wrzesień i październik ma być przydzielonych 600 tys. ton wę- gla na zaopatrzenie na zimę lud- ności pracującej miast oraz na akcję dla wsi. Co miesiąc miasto

wieś otrzymują po 100 tys. ton węgla.

Aparat „Społem” i spółdzielnie przygotowują się do dystrybucji węgla, ażeby chociaż w części za- lagodzić brak opału.

## ODGŁOSY ze ŚWIATA

## La Guardia odczył się

W TYCH DNIACH w San Fran- cisco obchodziła jubileusz zna- na pisarka amerykańska, Gertruda Atherton, która wydała swą 75-ta powieść.

Dzieła pani Atherton cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem w Ameryce. Utwory jej stanowiły przeważnie satyrę na stosunki ame- rykańskie. Wśród bohaterów jej po- wieści było wiele znanych osobi- stości politycznych, którym nie szczędziła złośliwości. W jednej z książek „odmawiała” odpowiednio b burmistrza Nowego Jorku, póź- niejszego naczelnego dyrektora UN RRA, z którego powszechnie ze swe- go nieokiełzanego temperamentu, La Guardia.

La Guardia postanowił zemścić się Ostatnia, jubileuszowa książka p. Atherton porusza zagadnienie utrzy- mania przez kobiety wiecznej mło- dości. La Guardia, który ma duże stosunki w prasie amerykańskiej, zamieścił z okazji jubileuszu autorki w jednym z najpopularniejszych ty- godników w San Francisco zdjęcie starej, lecz niepozabawionej jeszcze pretensji pani Atherton, i podpisał je tytułem jej ostatniego utworu: „Ko- bieta, która zachowała wieczną mło- dość!”

## Pływające domy

NAD BLOTNISTYM jeziorem Stanion w Australii wybudowa- no 700 pływających domków. Daw- niej stanowiły one schronienie stu- dentów i młodych wioślarzy, ale o- becnie, wobec kryzysu mieszkani- owego, który nie oszczędza i Au- stralii, postanowiono lepiej wyko- rzystać domki — łodzie, które zosta- ły po prostu rozbitywane przez ro- dziny, (zwłaszcza przez młode mał- żeństwa), pragnące płacić niższe komorne niż w mieście i mieszkać zdale od wielkomiejskiego gwaru.

W Australii istnieje ogromne za- potrzebowanie na owe domki — ło- dzie, których właściciele nie potrze- bują kupować żadnego placu pod budowę i są zwolnieni od podatków od nieruchomości.

Naturalnie istnieją i strony ujem- ne, zwłaszcza zima, gdy silne wia- try zrywają liny, którymi domki przymocowane są do brzegów i pe- dza na środek jeziora. W takich wypadkach mieszkańcy pływających domków muszą zwracać się o po- moc do Straży Naczelnej, która ho- łuje ich w bezpieczne miejsce.

Pad zarzutem współpracy z Gestapo

## „KRÓL CYGANÓW” zasiadł na ławie oskarżonych

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanął „król cyganów” polskich i przewodniczący świato-

wej Rady Cyganów 70-letni Rudolf Kwiek. Proces budzi zainteresowa- nie ze względu na barwne środo- wisko cygańskie, z jakiego rekrut- ują się oskarżeni i większość świadków. Na salę rozpraw przy- byli licznie cyganie, przysłuchują- cy się pocesowi swego króla.

Akt oskarżenia zarzuca Rudolfowi Kwiekowi, że w lipcu 1944 r. brał udział wspólnie z gestapo w aresztowaniu i katowaniu cyga- nów. Miał on też rzekomo doma- gać się od żony jednego z aresz- towanych okupu za wypuszczenie jej męża.

Oskarżony kategorycznie zaprze- cza swej winie i w dłuższych wy- wodach przedstawia Sądowi in- trygę, jakiej rzekomo miał paść ofiarą. Chodzi tu o spór między współzawodniczącymi ze sobą ro- dzinami cygańskimi, który bierze swój początek aż od roku 1937 i toczy się poprzez okupację.

Świadek Karol Kwiek obciąża silnie oskarżonego, utrzymując, iż on to właśnie przybył z gestapo- cami, którzy go aresztowali. Ne- guje on istnienie jakichś waśni między sobą a oskarżonym. W ze- znanu tego świadka jak i następ- nych świadków oskarżenia, istnie- ją pewne niejasności.

Sąd odroczył proces do dnia 14 sierpnia.



# SPORT

## Refleksje po mistrzostwach

# Młodzież doszła do głosu

W tegorocznych mistrzostwach Polski, startowało ogółem 170 zawodników, z których połowę stanowili juniorzy. Pobyt najmłodszego narybku pływackiego na obozie w Sierakowie, czy Poznaniu pod fachową opieką trenerów doprowadził do tego, że już dzisiaj nie ma różnicy między seniorami, a juniorami. W niektórych konkurencjach męskich i niemal we wszystkich żeńskich młodociani nie tylko nie ustępowali starym wygom, ale zdecydowanie i pewnie wygrywali z nimi. Weźmy np. „klasyków”: — Szoltyśka, Mareka czy Kiećka, „grzbiotowca” — Wasa, „crawlistów” — Kaluże, Korneckiego, Gadzikiewicza; wszyscy oni startowali w klasie mistrzowskiej, zdobywając tytuły mistrzowskie lub czołowe miejsca. Tak samo było w konkurencjach żeńskich, Bemówna, Bieńówna, czy Miklasówna — to za wodniczeki, które nie wypowiedziały jeszcze ostatnich słów i zbliżają się do czołowych wyników przedwojennych.

W roku ub. w klasie I-szej na mi-

strzostwach Polski widzieliśmy prawie tylko zawodników, którzy mieli ponad 20 lat. A dzisiaj? Tylko nieliczni „starzy” stanęli na starcie z juniorami 14—15—czy 16-letnimi, a zawodnicy tacy, jak Ciećka (Wisła Kraków), Boniecki (Filmowiec), Wiśniewski (EBTS) i wielu innych przed rokiem jeszcze nie byli znani dziś zaliczają się do najlepszych w Polsce i rokuja jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Gdyby nie wielkie koszty związane z przejazdem i utrzymaniem, na pewno widzieliśmy znacznie więcej startujących i to przede wszystkim juniorów.

Jedynie poznańska Warta przysłała liczną grupę. Warta chciała powtórzyć zeszłoroczny sukces i zdobyć pierwsze miejsce oraz przechodzić puchar P. Z. P. Niestety, poznańczykom nie udało się pokonać gospodarzy BBTS-u, solidnie do mistrzostw przygotowanych i przyzwyczajonych do zimnej wody basenu.

Mistrzostwo Polski w klasie mistrzowskiej i puchar im. sędziego Samdeniego zdobył autochtoni gliwickiego Piasta, zdobywając w sumie 172 pkt. Drugie miejsce zajął BBTS 169 pkt.

W drugim dniu mistrzostw miał miejsce wypadek, który mógł pozbawić Piast mistrzostwa Polski. Zwycięską sztafetę Piasta mężczyzn 3x100 m sty. zmienił... zły skwalifikowano, motywując tym, iż zawodnik tego klubu Langer H. pływając stylem klasycznym miał nieco pochyloną głowę w bok, co jest w gruncie rzeczy w stylu klasycznym niedozwolone. Ponieważ zawodnik ten zdobył przed tym wicemistrzostwo na 100 m styl klasycznym i zdobyty tytuł nie kwestionowano, więc przez dyskwalifikację sztafety chciano pozbawić „Piast” 26 cennych punktów i mistrzostwa. Po zbadań przez dyżurnego lekarza okazało się, że zawodnik Langer ma lekki skręt kręgosłupa, wobec czego po złożeniu reklamacji (protestów w pływaniu nie ma), dyskwalifikację cofnięto! Posunięcie to wywołało wśród kibiców BBTS-u niezadowolenie, a kiedy w nocy z niedzieli na poniedziałek sędzia główny zawodów p. Szablowski wraz z żoną wrócił do hotelu, dwaj nieznanzi bieleńczanie czynnie go znieważyli.

Analizując mistrzostwa, musimy stwierdzić, że pływactwo polskie jest na najlepszym drodze do osiągnięcia przedwojennego poziomu, a jeżeli władze zwierzchnie polskiego sportu otoczą jak najrozsądniejszą opieką, być może, że w przyszłym roku mistrzostwa Polski nie będą stać na gorzym poziomie, jak w latach przedwojennych. H. K.

## Tak należy karać winnych!

W związku z dużą aferą sportową przekupienia graczy ligowego klubu czeskiego SK Kladno przez funkcjonariuszy klubów Bata (Zlin) i SK Zidenice, która to afra poruszyła całą opinię Czechosłowacji, komisja dyscyplinarna Czeskiego Związku Piłkarskiego na posiedzeniu tajnym, trwającym całą noc, postanowiła wykluczyć z Ligi piłkarskiej wszystkie trzy kluby, a więc SK Kladno, SK Bata (Zlin) i Zidenice.

## W kapeluszach na boisku

Dziś, w środę na boisku „Arko” przy ulicy Wołowej odbędzie się jeszcze jeden mecz piłkarski z cyklu popularnych już rozgrywek sportowych między pracownikami a dyrekcją. Tym razem wybiegną na boisko przedstawiciele fabryki kapeluszy, a mianowicie dyrekcja Państwowej Fabryki Kapeluszy Nr. 2 przeciw swym pracownikom.

Mecz ten, poza strzelaniem bramek, będzie polegać na tym, aby ani razu nie dotknąć piłki głową, gdyż obie drużyny mają zamiar grać w nowych, jasnych kapeluszach. Jedynie dyrektor Lewan-

dowski ma podobno grać w cylindrze.

Zawody rozpoczną się o godz. 16-ej. Wstęp bezpłatny.

## Podwójny knock-out

Rzadki wypadek podwójnego nokautu miał ostatnio miejsce na ringu w Moridan U. S. A. podczas walki dwóch pięściarzy wagi ciężkiej, Betesem Fordem i Davem Mazollini. W czwartej rundzie, po silnych obustronnych ciosach sędzia wyliczył obu bokserów.

## Kto włoży reprezentacyjne koszulki Łodzi?

# Dziś mecz-trening

Dziś, w środę na boisku LKS o godz. 18 odbędzie się ostatni mecz sparingowy piłkarzy łódzkiej przed ustaleniem składu reprezentacji o kregu na mecz o puchar sp. Józefa Kaluży ze Śląskiem.

Mecz Łódź — Śląsk odbędzie się definitywnie w Łodzi w dniu 17 sierpnia.

Piłkarze śląscy uzyskali w meczu z nieoficjalną reprezentacją Rumunii wynik remisowy. To ich wyraźne podniósł na duchu. Ślacy uważają, że w Łodzi zejdą z boiska, jako zwycięzcy.

Odmienne zdania są jednak łodzianie. Wynik remisowy z Warszawą uważają oni nie za żaden „fuk” sportowy, lecz za normalny i sprawiedliwy rezultat walki obu zespołów.

Łodzianie wiedzą, że mecz ze Śląskiem będzie jednym z najpoważniejszych spotkań, jakie dotąd rozegrali piłkarze tego miasta. Szans meczu nie oceniają pesymistycznie, gdyż można go rozstrzygnąć z równym powodzeniem na korzyść Łodzi. Należy się jednak do tego dobrze przygotować.

Dziś zawodnicy złożą ostateczny egzamin przed ustaleniem składu reprezentacji. Sparring partnerem będzie „Bex”.

Nie jest to drużyna zbyt silna, ale na tle gry tego zespołu można z powodzeniem ocenić wartość poszczególnych kandydatów do reprezentacji.

Dzisiejszy mecz organizatorzy postanowili rozegrać przy publiczności i w tym celu wyznaczono popularne ceny biletów 20, 40 i 60 złotych.

Ponieważ reprezentacja Łodzi składać się będzie z zawodników różnych klubów, często mało z sobą zżytych, organizatorzy postanowili w piątek zaprowadzić drużynę do teatru na gościnne występy Polskiego „Grube Ryby”. w sobotę natomiast do innego teatru, aby na kulturalnej rozrywce piłkarze mieli możność bliżej się z sobą poznać.

## Pietraszewski pokonał 76 kolarzy czeskich

# i zajął... 6-te miejsce

Kolarze nasi, wykorzystując kilka dni dzielących ich od startu w ramach święta Festiwalu w Pradze, wzięli udział w wielkim wyścigu szosowym na dystansie 262 km., który zgromadził na starcie 82 wybitnych zawodników czeskich.

Z Polaków wzięli udział w wyścigu Pietraszewski i Sieniński. Trudna, górzysta i nieznana trasa była do pewnego stopnia powodem, iż nasi zawodnicy nie mogli w tym pierwszym zagranicznym wyścigu wykazać swych normalnych możliwości.

Ponadto o wiele cięższy sprzęt kolarzy Polaków był już do pewnego stopnia poważnym handicapem dla zawodników czeskich.

W ostatecznej klasyfikacji Pietra-

szewski (Łódź) zajął 6 miejsce. Kolarze nasi w bieżącym tygodniu startować będą w wyścigu w ramach igrzysk sportowych festiwalu.

## Kto dobrze gra, wygrywa i w Meksyku

Węgierska drużyna piłkarska z Budapesztu Ferencs Varosi Torna Club bawiąca obecnie w Meksyku rozegrała swój pierwszy mecz ze znanym na tym terenie klubem „Atlante” wygrywając z nim 3:2. Do przerwy przewagę mieli Węgrzy, po przerwie lepiej grali Meksykanie.

## „Alkohol—to zguba ludzkości”...

W szeregi sportowców, niestety, coraz częściej wkrada się popularna „perełka” i władze sportowe zmuszone są nakładać na zawodników dość wysokie kary.

Ostatnio za swą słabość do wódki został ukarany 8-miesięczną dyskwalifikacją popularny kolarz Wacław Wójcik, który — mimo kilkakrotnych upomnień zachowywał się nie właściwie w stanie nietrzeźwym. Zgłoszony ostatnio do wyścigu międzynarodowego o mistrzostwo kolarskie Polski w Radomiu, nie stawiał się Wójcik na starcie, bo — jak stwierdził świadek — wołał przebrnąć w tym czasie w karczmie i pić wódkę.

Piłkarzy na razie karają za brutalną grę, a przecież i wśród nich jest wielu, którzy lubią zaglądać do kieliszka. Miejmy nadzieję, iż o nich

również władze nie zapomną. Oby jak najszybciej.

## Dziś odprawa kierowników zespołów spółdzielczych

Dziś, w środę o godzinie 10-ej rano w lokalu Związku Zaw. Spółdzielców ul. Sienkiewicza 26 odbędzie się odprawa kierowników zespołów, biorących udział w igrzyskach sportowych spółdzielców.

Na odprawie te kierownicy winni przynieść ze sobą listę imienną uczestników z jednoczesnym podaniem do jakiej konkurencji uczestnik jest zgłoszony.

Na odprawie powyższe rozdzielenie zostaną kwatery, ustalony zostanie ostateczny program minutowy w konkurencjach nierozstrzygniętych.



...a w nocy napadli na nas Niemcy...

— Kto?! — mały człowieczek uniósł brwi. Po raz pierwszy od chwili wejścia gościa, w oczach jego zamigotało zainteresowanie.

— Niemcy powtórzył Jack i pokrótce opowiedział mu dalsze swoje dzieje, aż do chwili, kiedy znalazł się w domu rodzinnym.

Szef policji słuchał uważnie, notując sobie od czasu do czasu pewne spostrzeżenia w trakcie rozmowy. Kiedy Jack skończył, wstał i podszedł doń.

— To co pan mówi jest ciekawe, niesłychanie ciekawe, jeśli oczywiście... — zaważał się — jeśli nie uległ pan pewnym jak by tu powiedzieć, halucynacjom... wie pan: głód, gorączka, długa droga... czy nie jest rzeczą niemożliwą, aby to wszystko było jedynie majakiem wywołanym gorączką... — zamilkł jak gdyby zawstydzony. Jack powstał również.

— Wiem co pan ma na myśli. Sprawa ta jest zbyt poważna aby można było wierzyć gołosłownym zapewnieniom jednego człowieka, i to w dodatku takiego, który ma za sobą przejścia, od których mogło mu się coś w głowie przemieszać; wybuch i tak dalej... rozumiem pana. Ja sam miałem momenty, kiedy myślałem, że to sen. Lecz pozostał mi pistolet i te znaki... — wskazał

na szramę biegnącą koło ust — na biodrze mam jeszcze ledwie zagojoną ranę od kopnięcia. Otworzyła mi się ona podczas wędrówki. Czy chciałby ją pan zobaczyć?

— Tak. Niech się pan nie gniewa. Jeśli to wszystko, co pan mi opowiedział jest prawdą, zależy panu prawdopodobnie na tym, aby mnie upewnić co do prawdziwości swoich słów. Może uda się pan do przyległego pokoju i spędzi tam resztę dnia. Oczywiście nie jest pan aresztowany — dodał szybko widząc zdumione spojrzenie Jacka — może pan być mi tylko potrzebny każdej chwili. Przyślę tam lekarza sądowego, który zbada pana i wyda orzeczenie. Ja sam chciałbym jeszcze wysłać kilka depesz w tej sprawie. Proszę się na mnie nie gniewać, lecz pan na moim miejscu nie postąpiłby inaczej. Jeśli to wszystko jest prawdą, nie mamy chwili do stracenia. Pozostała tam, poza tym, owa dama, a to także nie jest przyjemne ani dla niej, ani dla nikogo z ludzi cywilizowanych...

Podał Jackowi rękę — proszę zadzwonić jeśli będzie chciał pan jeść lub wziąć kąpiel. — Nacisną guzik dzwonka. Wszedł wysoki młody człowiek ubrany w cywilny, szary garnitur.

— Willis, odprowadźcie pana Mortona do jednego z gościnnych pokoi i będziecie mu towarzyszyć jeżeli będzie sobie tego życzył. Narazie muszę pożegnać pana, panie Morton. Dziś wieczór, albo najdalej jutro zrana zobaczę pana.

Rozdział czternasty.

## „WYRUSZAMY W PRZYSZŁY TYGODNIU”

Kiedy rano następnego dnia Jack obudził się, zobaczył nad swoim łóżkiem pochylonego młodzieńca imieniem Willis.

— Szef chce widzieć pana natychmiast — powiedział tamten lakonicznie i wyszedł.

Jack ubrał się z zaskazującą szybkością i po kilku minutach wyszedł z pokoju.

Willis czekał na korytarzu i poprowadził go za sobą. Tym razem jednak mały człowieczek nie znajdował się w swym gabinecie. Spacerował niecierpliwym krokiem po ogromnej sali, która zawieszona była od sufitu, aż po podłogę mapami i wykresami najrozmaitszych okolic kuli ziemskiej. Kiedy Jack wszedł, zobaczył jeszcze dwu nieznanych sobie ludzi, z których jeden nosił mundur pułkownika, a drugi był po cywilnemu.

— To jest właśnie pan Morton panowie — powiedział mały człowieczek — a to pułkownik Spencer nasz ekspert od spraw... hm... o których zamierzają i general Melis, szef departamentu w jednym z ministerstw. Jack skłonił się obu panom i wszyscy zajęli miejsca.

— Drogi panie Morton zagaił rozmowę szef FBI — zajmowaliśmy się przez cały wczorajszy dzień i dzisiejszą noc, pańskimi rewelacjami i doszliśmy do wniosku, że posiadają one wiele cech prawdopodobieństwa. Szczerze muszę panu powiedzieć, że informowałem się w Sydney na temat pańskiego odjazdu i owej młodej damy my... wszystko zgadza się. Także badanie lekarskie wykazało na pańskim ciele cały szereg ran i sińców pochodzących z przed około czterdziestu do pięćdziesięciu dni, co w równej mierze potwierdza pańskie słowa. Po nieważ jednak, jak pan to zauważył w rozmowie ze mną, poczynił pan pewne spostrzeżenia na temat tego co widział pan w owej... hm... fabryce... chciałbym aby podzielił się pan nimi z obecnymi tu gentelmanami, gdyż ja sam jestem jedynie skromnym laikiem i nie mam pojęcia o przedmiocie...

(D. c. n.)



# Co dostaniemy na kartki

**PROGRAM NA ŚRODE  
13 SIERPNIĄ 1947 R.**

12.06 Wład. połudn. 12.10 „...swojska  
nute”, 12.25 (L) Zjazd „piętych” chiń-  
skich w Rytylanach — reportaże w opr.  
Jana Aleksandra Króla, 12.35 Utwor  
skrzypcowe, 13.00 „Z mikrofonem p  
kraju”, 13.10 Muzyka obładowa, 14.00  
(L) Kronika i komunikaty, 14.05 (L) „Za-  
bytki województwa łódzkiego pod opie-  
ką władz konserwatorskich”—pog. mgr.  
Zbigniewa Ciełkiewskiego, 14.13 (L) So-  
nata fortepianowa c-moll Mozarta z  
płyt, 14.30 Przeraża, 15.00 Muzyka tanecz-  
na, 15.20 (L) Pogadanka dla dzieci p. t.  
„Ewa Fytałnik zabiera głos” — płóra  
„Ewa Fytałnik zabiera głos”, 15.40  
Cyfrowy Dźwięk, 15.40 Aria kolora-  
turowe, 16.00 Dźwięki, 16.20 (L) „Od ka-  
tu do symfonii” — Vi-ta — audycja w opr.  
Mieczysława Drobniera p. t. „Forma so-  
nadowa”, 16.40 „Przy głosniku”, 16.45  
Skrzynka techniczna, 16.50 „Głos młody-  
ch”, 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.30  
Kwadras poetyckie, 17.45 Aud. krajo-  
znawcza dla młodzieży, 18.00 (L) Muzyka  
z płyt, 18.15 (L) „Sztuka upiększania” —  
dialog w opr. dr. Mariana Mlecha  
18.30 Koncert życzeń (część I-ga), 19.00  
„Z zagadnień świata pracy”, 19.10 „U na-  
szych przyjaciół”, 19.30 Aud. Chopinow-  
ska, 20.00 „Z życia kulturalnego”, 20.03  
„W walce o zdrowie”, 20.10 Rezerwa,  
20.30 „Melodie świata, 20.40 Aud. rozryw-  
kowa, 21.00 Dziennik, 21.30 Muzyka, 21.40  
Poczętaj wypr. Chłopa, 21.50  
Kwadras sport, 22.10 Wiedza i sport, 22.15  
Aud. rozrywk. 23.00 Ostatni. Wład. dzien-  
nik radiowego, 23.20 (L) Koncert ży-  
czeń (część II-ga), 23.40 Progr. lok. na  
turo.

**WARSZTAT ELEKTROTECHNICZNY**  
**„AKUMULATOR”**  
Łódź, ul. Andrzeja Struga Nr 29.  
Telefon 165-25.

**WALNE ZEBRANIE**  
Kierowników Firm, Członków Rad  
Zakładowych, delegatów i referentów  
bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dni mięsne wypadają wobec powyższego w bieżącym tygodniu w środę, czwartek i sobotę.

odpowiednich warunków wychowaw-  
czych dla dzieci pozbawionych wła-  
ściwej opieki domu rodzicielskiego  
przez zwykłych instytucji społecznych



## NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

### 4-ty dzień ciągnięcia IV-ej Klasy

### 50-tej Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 62092 (padła w Bydgoszczy).

Wygrane po 100.000 zł Nr Na 8134  
51632 54154 56512 60271.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 124  
1047 1212 4120 4344 6589 9648 10023  
11937 16370 18169 20101 39797 43338  
46271 68099 68269 69427 72670.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 172  
765 2327 2395 4097 5328 5566 6161  
8175 8251 8725 10577 10702 13339  
14247 14552 17480 18482 18542 18790  
19186 21113 22497 22553 23099 24181  
24920 29517 29529 30835 31569 32657  
33033 33329 33569 36068 38608 38917  
39368 39477 40251 40263 41007 41181  
41265 41925 44281 45540 45726 46557  
47859 48449 49236 50566 50994 51799  
52143 52474 53001 53733 54935 54969  
55646 56003 58617 62796 63015 64584  
64999 65094 65542 67454 68254 70723  
71660 74373.

Po 5.000 zł.

96 1112 1347 3828 4957 5545  
5839 6370 6743 7369 7773 9394 9847  
9939 10033 10963 12859 12877 12893  
16899 18328 18440 19281 23049 24034  
25245 26901 27431 29606 30266 30849  
31083 33670 34205 34239 35068 35155  
35344 36377 38330 39522 39746 41086  
41489 44944 45369 46821 47500 48027  
48198 48501 49702 49778 50001 50190  
50464 50530 50840 50941 51132 51470  
51898 51970 52489 52906 53263 53490  
53628 53935 54132 54350 56199 56704  
58926 59391 59475 59909 60256 64056  
64722 65358 65416 66455 67549 67779  
68410 68987 70281 70744 72266 72409  
72928 73835 73988.

Po 3.000 zł.

573 610 891 1022 2295 3961 4234 4790  
5058 6187 6321 7793 10299 11642 12696  
13816 13843 14275 14676 14862 15272  
16913 17106 17542 17794 18151 18498  
19022 19200 19450 21490 22543 22829  
22841 23610 23710 23776 25933 26676  
26771 26788 26881 27648 28084 28178  
28479 28716 28740 29031 29106 30021  
31348 31013 32932 33462 36614 37469  
38858 39539 39548 39625 40610 41143  
41300 42193 43377 43388 44618 45161  
45488 45916 45966 45999 46266 46457  
46983 47563 47862 49071 50730 50963  
51408 51459 51902 52760 54460 54520  
54671 55255 56234 57316 58511 58779  
61177 62420 62558 63685 64411 65523  
65878 66154 66414 66547 67015 67071  
67507 67716 67789 67842 71268 71707  
72171 72274 72508 72539 73474 74302  
74399 74717 74801.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.

Wygrane po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnięcia

Wygrane po 2.000 zł Nr Nr: 115 378  
406 412 475 689 787 859 864 892 934  
982 992 1002 073 113 149 203 336 337  
377 505 510 557 590 593 594 513 617  
680 756 795 837 918 930 2266 325 349  
448 519 534 590 643 645 660 667 807  
816 902 955 3000 933 093 090 253 264  
268 339 449 452 664 689 730 767 784  
808 827 835 862 869 870 918 932 942  
980 4125 315 395 458 464 503 539 592  
606 746 853 898 951 999 995 5055 071  
089 095 289 413 423 453 481 561 621  
659 665 856 859 948 956 6010 043 104  
126 249 283 299 301 319 327 398 496  
550 561 588 595 643 739 747 790 829  
856 953 957 958 7188 200 432 439 482  
518 525 579 602 615 619 690 740 777  
806 835 877 917 8012 028 065 071 079  
081 124 240 328 565 602 733 736 809  
818 843 845 880 9091 169 231 329 395  
512 615 654 665 690 691 773 860

10081 102 369 406 464 505 527 623  
690 696 715 958 981 11012 020 059  
116 151 198 270 284 322 353 381 455  
228 281 340 348 377 477 491 567 651  
993 12201 210 375 485 502 511 514  
637 668 729 750 833 882 918 13062  
093 112 242 344 356 379 383 386  
420 464 507 551 694 713 721 747 805  
876 901 980 14094 102 168 224 254 255  
628 740 827 892 913 916 928 959 15054  
134 209 247 254 295 331 404 540 546  
552 570 653 776 16008 326 403 464 482  
836 923 929 17086 114 152 274 294 353  
548 564 583 587 717 729 751 753 769  
363 432 486 547 570 598 639 698 746  
776 803 861 18026 043 049 081 107 116  
272 303 333 461 506 526 545 587 591  
610 627 661 750 762 770 857 887 934  
966 19003 038 051 041 231 278 367 517  
592 788 928 937 949.

20026 029 075 125 191 274 281 394  
422 491 615 632 737 746 779 800 815  
898 995 21009 011 021 046 088 157 166  
223 372 476 494 554 573 576 649 670  
676 686 22044 210 229 240 362 367 373  
380 383 384 436 514 603 638 676 693  
795 811 814 896 23027 070 158 214 225  
228 281 340 348 377 477 491 567 651  
716 765 781 818 833 24010 014 040 130  
148 178 204 354 395 455 644 648 664  
696 701 793 803 804 812 868 874 970  
25030 039 051 055 068 158 188 207 218  
275 297 393 399 417 419 468 474 537  
551 748 792 836 839 868 26035 124 171  
247 366 430 457 459 473 489 496 527  
550 579 595 640 700 727 743 774 27053  
159 307 474 491 612 735 801 802 931  
28039 063 151 243 286 307 313 375 428  
464 490 532 659 663 707 722 751 765

## Egzaminy na wszystkich wydziałach dla nowowstępujących na Uniwersytet Łódzki

Sekretariat Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że zapisy na Wydziały: Humanistyczny, Matematyczny - Przyrodniczy, Prawno-Ekonomiczny, Lekarski, Farmaceutyczny i Stomatologiczny dla kandydatów na I rok studiów rozpoczynają się w dniu 15 sierpnia r. b. i trwać będą do dnia 31.VIII r. b. Przy zapisie kandydaci składają: Podanie o przyjęcie wypełnione na formularzach, oryginał świadectwa dojrzałości, metrykę urodzenia, 3 f. tografie (podpisane na odwrocie) i kwit z opłaty za egzamin wstępny (wysokość opłaty egzaminacyjnej określi zarządzenie Ministra Oświaty).

W myśl rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 21.VII. 1947 r. (Nr IV R-6345/47) podstawą przyjęcia

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**  
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na budowę muru, parterowego, częściowo podpiwniczonego budynku gospodarczego z poddaszem w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej 64, pokój Nr 5 do dnia 23 sierpnia 1947 roku, do godziny 11-ej w zamkniętej kopercie, opatrzonej napisem: „Oferta na wykonanie robót budowlanych w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Łodzi”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys służy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.  
Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami obowiązującymi, w wysokości zł 60.000, należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.  
Łódź, dnia 12 sierpnia 1947 roku.  
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

na I rok studiów jest egzamin wstępny na wszystkich wydziałach: pisemny — na temat związany z kierunkiem studiów i ustny — z nauki o Polsce Współczesnej, ponadto na sekcjach matematyczno-fizycznych Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego — pisemny z matematyki. Rady wydziałów lekarskiego, farmaceutycznego i stomatologicznego mogą ponadto wprowadzić egzamin pisemny z chemii lub biologii.

**KTO JEST ZWOLNIONY OD EGZAMINU?**

Od egzaminu wstępnego są zwolnieni absolwenci wstępnego roku studiów, którzy zdali egzamin końcowy i zostali zakwalifikowani na dany wydział. Ponadto o zwolnieniu od egzaminu wstępnego mogą ubiegać się kandydaci, posiadający przez widziane ustawowo przygotowanie:

a) czynni i byli żołnierzy wojska z czasu wojny (na podstawie zaświadczeń władz wojskowych);

b) uczestnicy walki zbrojnej (na podstawie zaświadczeń władz wojewódzkich odpowiednich związków) oraz b. więźniowie polityczni (na podstawie zaświadczeń zarządów wojewódzkich Związku b. Więźniów Politycznych) o ile nie dopuścili się zbrodni albo występku.

c) osoby zasłużone w pracy Społecznej (na podstawie zaświadczeń, wystawionych przez organizacje lokalne, a poświadczonych przez Zarządy Wojewódzkie Organizacji Młodzieżowych, okręgowe komisje Zw. Zawodowych lub Wojewódzkie Zarządy Związków Samopomocy Chłopskiej);

d) osoby zasłużone w odbudowie gospodarczej Kraju (na podstawie zaświadczeń wystawionych jak w ust. c, poświadczonych przez Okręgowe Komisje Związków Zawodowych lub Zarządy Wojewódzkie Zarządy Związków Samopomocy Chłopskiej).

Wych lub Zarządy Wojewódzkie Związku Samopomocy Chłopskiej;

e) osoby ze środowisk, mających utrudniony dostęp do kultury, które wykazały ofiarność w zdobywaniu nauki (na podstawie zaświadczeń Związków Zawodowych, Związków Samopomocy Chłopskiej i Instytucji Oświatowych);

f) repeticenci z I roku studiów, jeśli Komisja uzna za ważne przyczyny, dla których nie ukończyli I roku studiów.

Podania o przyjęcie na II i dalsze lata studiów Sekretariat Uniwersytetu Łódzkiego przyjmować będzie w terminie od dn. 1.IX—do dn. 30.IX r. b.

Wydział Lekarski przyjmować będzie kandydatów wyłącznie na V rok studiów.

Wydział Stomatologiczny.

**BADANIA LEKARSKIE**

Wszyscy kandydaci nowowstępujący (zarówno na I rok studiów jak i na dalsze) obowiązani są po złożeniu podania o przyjęcie w Sekretariacie Uniwersytetu Łódzkiego podać się badaniu lekarskiemu w Poradni Pomocy Lekarskiej dla Młodzieży Akademickiej (podstawą do badania jest okazanie kwaterki na złożone podanie). Poradnia przyjmuje począwszy od dnia 18.VIII. 1947 r. codziennie w godz. 15—19, Moniuszki 7/9.

Kandydaci, którzy nie wypełnią obowiązku poddania się badaniu lekarskiemu, nie będą dopuszczeni do egzaminu wstępnego i nie będą mogli zostać studentami Uniwersytetu Łódzkiego.

Okres ponowienia zapisu dla studentów Uniwersytetu Łódzkiego na rok akademicki 1947/48 trwać będzie w ciągu miesiąca września i października 1947 r. Zapisu należy dokonać osobiście.

## CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ

Spółdzielnia Wydawnicza

„WIEDZA“

w Łodzi, Piotrkowska 70 tel. 222-22

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce bez specjalnych dopłat

Zlecenia zlatwia się solidnie i szybko

## CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

### OGŁOSZENIE

OKRĘGOWY ODDZIAŁ SPOŻYWCZY „SPOŁEM“ w ŁODZI

PODAJE DO WIADOMOŚCI,

iż dotychczasowe punkty podhurtowej SPRZEDAŻY ZAPALEK prowadzone przez Powiatową Spółdzielnię Spożywców w Łodzi ZOSTAŁY ZMIENIONE i od dnia 15 sierpnia b. r. ZAPALKI w półhurcie BĘDĄ SPRZEDAWANE w następujących sklepach Spółdzielni Spożywców:

- Sklep 157 — GRABOWA 13
- „ 158 — WOJSKA POLSKIEGO 27
- „ 159 — RADWAŃSKA 52
- „ 160 — RZGOWSKA 52
- „ 161 — WSCHODNIA 72
- „ 162 — TRAUĞUTTA 4
- „ 163 — ANDRZEJA 4
- „ 164 — ZGIERSKA 35
- „ 165 — LIMANOWSKIEGO 53/55
- „ 166 — 11-go LISTOPADA 67
- „ 167 — NOWOTKI 6
- „ 168 — BANDURSKIEGO 19
- „ 169 — ARMII CZERWONEJ 149
- „ 201 — ZGIERZ — DŁUGA 6.

### CENY OGŁOSZEŃ

<b>Za tekstem</b>	
do 100 mm	zł 30.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
<b>W tekście</b>	
do 100 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60.— za 1 mm szpalty
<b>Nekrologi</b>	
do 60 mm	zł 25.— za 1 mm szpalty
od 61 do 100 mm	zł 35.— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75.— za 1 mm szpalty
<b>Ogłoszenia drobne</b>	
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20.— za wyraz
handlowe	zł 25.— za wyraz
zguby	zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.— za wyraz
W niedziele i święta 30 procent drożej.	
Minimum 10 słów.	

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznik z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

D-015363

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Łódź, ul. Zwirki 2.

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIĄ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

ŁÓDŹ, ul. DOWBORCZYKÓW Nr 18

**sprzeda samochod osobowy FIAT 1500**

wraz z używanymi częściami zapasowymi — w drodze przetargu. Samochód do obejrzenia na miejscu.

Oferty składać należy do dnia 25 sierpnia b. r. w Biurze Zakupów.

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. instalacji centralnego ogrzewania parowego niskiego ciśnienia w Warsztatach Samochodowych na st. Łódź-Kaliska,
2. instalacji centralnego ogrzewania wodnego pompowego i instalacji ciepłej wody oraz wodociągów i kanalizacji w pokojach noclegowych i stołówce przy parowozowni na stacji Łódź-Kaliska.

Słpe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju 359 w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 10%, należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcyjnej, a kwit załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr 363 dnia 26 sierpnia 1947 r., o godzinie 10-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(pap)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.  
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94			
Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	236-37
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielni	272.57